№ 16.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 22. LUTEGO ROKU 1799. w PIĄTEK.

Niżey podpiſanemu Szefowi Departamentu *Pruſs Południowych*, zoſtało z Prowincyi tey wiele donieſień bez-imiennych od niejakiego czasu podanych, które częścią zaſkarzenia na officyaliſtow tamecznych, częścią też projekta do ulepszenia urządzeń niektórych dążące w ſobie zawieraią, i może takowe z korzyścią dla dobra publicznego mogłyby być użyte, gdyby źrzodła z iakich one pochodzą wiadome były, i gdyby ſię można zupełnie przekonać o czyſtości zamiarow podaiącego.

Lecz że doświadczenie nauczyło, iż do takowych donieſień bez-imiennych nayczęściey potwarz lub prywatne zamiary są powodem szczegulnym, zaczym podaie ſię do wiadomości publiczney, iż na takowe nieregularne donieſienia bez dowodow niewątpliwych i aktualnych, nic urzędownie poſtanowionym być nie może i nie będzie.

Ażeby zaś nikt od podania prawdziwie ugruntowanych zażaleń i donieſień lub innych projektow z zamiarow czyſtych pochodzących, a ku ulepszeniu dążących, przez boiaźń wypaść ztąd mogących ſkutkow ſzkodliwych wſtrzymanym nie był, zapewnia ſię przeto każdego, iakiegokolwiek bądź ſtanu i godności, iż nazwiſko iego na żądanie wcale zamilczane, a iednakowoż zażalenia iego ugruntowane, po poprzedniczym rozpoznaniu okoliczności takowey, iak naymocniey dochodzonemi i popieranemi będą. — *Dan w Berlinie dnia 7go Stycznia* 1799.

Za nayłaſkawſzym rozkazem ſpecyalnym Jego Królewſkiey *Mości*. de Voss.

Znaczna liczba osob tknięta losem ubogich Familiow, których ſtan dla tęgiey teraźnieyszey zimy tym większe wzbudzał politowanie, uformowała z ſiebie kompanią Amatorow Muzyki, i dnia 19. t. m. dała wielki koncert *na wspomożenie nieszczęśliwych*, ktory ſkładały następuiące osoby: Karolina *Sołtykowa*, Amalia *Jelſka*, Elżbieta *Heryngowa*, Anna *Rychterowa*, Angelika *Radziwiłłowna*, Teressa *Gaszyńſka*, Michał *Wielhorſki*, Jozef *Oſſolińſki*, Stefan *Turno*, Ludwik *Radziwiłł*, Franciszek *Merlini*, Kazimierz *Lubomirſki*, Jozef *Janicki*, Michał *Radziwiłł*, Jan *Umińſki*. Koncert ten odprawił ſię pod dyrekcyą Jana *Manarellego* w salach wielkich Redutowych. Cena za bilet po zł. 9.

z Berlina dnia 16. *Lutego.*

Na dniu 12. umarł tu Xiąże *de Reuſs* nadzwyczayny poseł i pełnomocny miniſter Cesarſki przy dworze tuteyszym w 49. roku życia ſwego.—Na dniu 14. dwor wziął żałobę po Arcy-Xiężniczce *Amalij* na dwa tygodnie.

Oſtrość teraźnieyszey zimy była przyczyną, iż N. Pan Summę 4. tyſiące talarow, przeznaczoną na zabawy oſtatniey reduty, raczył obrocić na wsparcie ubogich miaſta *Berlina*. Z tego powodu N. Krol Jmć w liście ſwoim gabinetowym pod dniem 7. t. m. do Prezydenta miaſta P. *Eisenberg* pisanym wyraził, iż więcey zapewne uczyni ukontentowania dla publiczności, kiedy pomieniona ſumma zamiaſt na krotką zabawę, obrocona będzie na wsparcie ubogiego ludu.

z Wiednia dnia 9. *Lutego.*

Cesarz Jmć Generałowi Hrabiemu *de Bellegarde* oddał kommendę nad woyſkami w *Tyrolu*, Generałowi zaś *Melas* wraz z rangą Generała kawaleryi, kommendę nad woyſkami we *Włoszech*. Generał *Spork* teraznieyſzy kommendant woyſk w *Tyrolu*, przeznaczony ieſt do głowney armij pod kommendą Arcy-Xiążęcia *Karola* zoſtaiącey.— General *Esernell* otrzymał kommendę w okolicy *Warasdynu*.

Woyſka znayduiące ſię w wyższey *Auſtryi*, odebrały rozkaz udania ſię do *Bawaryi*, a regimenta które z *Czech* wyruszyły, maią weyść do wyższey *Auſtryi*. Mowią także iż artyllerya rezerwowa pod kommendą Generała Hrabiego *de Kollowrath* w *Pradze* znayduiąca ſię, odebrała rozkaz być w gotowości do marszu. — Miniſter *Cisalpińſki* Obywatel *Mareschalchi*, który był mianowany Ambaſſadorem przy naszym dworze, lecz nie zoſtał uznanym, otrzymał mieysce piątego Dyrektora *Cisalpińſkiego*, i w tych dniach ma do *Medyolanu* wyiechać.—Generał Angielſki *Köhler* i ſześciu innych officerow wyiechali ztąd do *Konſtantynopola*, gdzie maią zatrudnić ſię wprowadzeniem porządku do armij *Tureckiey*. W *Wołoszczyznie* dana im będzie mocna eſkorta do ich podroży.—Liczba officerow aresztowonych w armij *Włoſkiey* za życia Xcia *d'Orange*, i od czasu iego śmierci, ieſt nierownie znacznieyszą niżeli mniemano. Rada woienna zatrudnia ſię spiesznie roztrząsaniem ich proceſſu. Cesarz mianował Feld-Marszałeka Leutnanta *de Melas* dla dozoru i przyspieszenia tey sprawy, oraz dla szukania sposobow, ieżeli być może, na zapobieżenie złemu w samych początkach — Miniſter ſtanu *Neapolitańſki* Margrabia *de Gallo* na którego codziennie oczekiwano, ieszcze dotąd nieprzybył, zapewne z przyczyny długiego okrążania które czynić był przymuszony. Wiele osob pragnełoby ażeby wcześniey uſkutecznił swoie zlecenie.

z Paryża dnia 2. *Lutego.*

Wiadomości z *Włoch* dnia wczorayszego przez *Redaktora* ogłoszone, zoſtały tu przywiezionemi przez dwóch kuryerow przybyłych dnia 31. Stycznia wieczorem. Pułurzędowe dzienniki zawieraią w sobie niektòre w tey mierze szczeguły; podług nich Generał *Rey* nie zoſtał zabitym; również ieſt mylnie donieſiono, iakoby Generał *Championnet* był rannym. Dnia 16. Stycznia główna jego kwatera znaydowała ſię w *Caserta*, domie letnim Króla *Neapolitańſkiego* bliſko bram miaſta, a jego przednia ſtraż zaymowała wſzyſtkie okolice *Neapolu*. Znaczne ſiły z *Piemontu* i kraiu *Cisalpińskiego* przybyłe, złączyły ſię z armią *Rzymſką*. Lazaroni w swoiey zapalczywości zamordowali kilka osòb dworſkich, które nie wyiechały z Królem. Margrabia *de Vanni* zaſtrzelił ſię z piſtoletu. Generał *Mack* z wyżſzym ſwoim ſztabem ma być zaprowadzony do *Briançon*.

Donoszą za rzecz pewną, iż Rząd znalazł sposob przeſłania Generałowi *Buonaparte* poſiłkow z trzech tyſięcy woyſka, i innych rzeczy których ten wodz potrzebował. Niektórzy Dziennikarze domyślaią ſię, iż te poſiłki pochodzą z wyprawy która wyszła z *Ankony* d 30. Liſtopada. Byłoby iednak rzeczą podobnieyszą do wiary, iż te poſiłki ſkładaią ſię z woyſka które w połowie mieſiąca Października wysadzono do *Baſtia*, a o którym od tego czasu żadney nie mieliśmy wzmianki. Podług naydokładnieyſzych wiadomości, uzbroienie *Ankońſkie* przeznaczone było na wysadzenie niektòrych woyſk do *Korfu*, a potym z okrętem *Genereux* na poſiłkowanie *Malty*.

Pomiędzy bywszemi Deputowanemi ſkazanemi na deportacyą, którzy odebrali paszporta ażeby oſieść na wyſpie *Oleron*, ſtoſownie do oſtatniego wyroku Dyrektoryatu, znayduie ſię *Boiſſy d'Anglas*, *Simeon*, *Villaret-Joyeuse*, *Muraire*, *Doumer*, *Praire*, *Mailke*, i ex-miniſter *Cochon*. Dodaią iż ich ſię ieszcze nierownie więcey znayduie którzy oświadczyli iż ſię poddaią prawu. Nie mogą ſię opoźniać z wyiazdem na tę wyspę, ponieważ ſię iuż zbliża czas prawem opisany.

Szkoła Politechniczna otworzoną zoſtała dnia 26. t. m. Miniſter intereſſow wewnętrznych znaydował ſię na tym poſiedzeniu. Obywatele *Guyton*, *Prony*, *Fourcroy*, *Lagrange*, *Haffenfratz*, *Gayvernon*, *Neveu* i *Lebrun*, którzy są tey ſzkoły Profeſſorami, mieli ſtoſowne mowy do nauk dawanych. Zabrał także głos *François* z *Neuſchateau*, dla przypomnienia uczniom tego, co są winnemi Rzpltey.

Donoszą z *Madrytu*, iż wiadomość o niebespieczeńſtwie w iakim ſię znaydował Król *Neapolitańſki*, nie tyle na tym Dworze sprawiła wrażenia, ile ſię ſpodziewano. Nieprzeszkodzi to iednak ażeby Dwor *Madrycki* niemiał ſkutecznie wdać ſię za Dworem *Neapolitańſkim*.

Rząd *Hiszpańſki* rozkazał wybudować cztery okręty liniowe w porcie *Paſſage*, gdzie oczekuią na inżeniera budowniczego któremu powierzono dozor tey pracy.

Dyrektoryat Wykonawczy wydał dnia 18. Stycznia dla Obywatela Ludwika *Roberta* Mechanika mieszkaiącego w *Eſſone*, pozwolenie na 15. lat robienia, przedawania, i rozwożenia w całey rozległości kraiow Rzpltey machiny ſłużącey do robienia papieru wszelkiey wielkości, bez użycia do tego ludzi.

Xiąże pokoiu ieſt w otwartey woynie z Królową tak, że wkrótce do zerwania zupełnego przyidzie między niemi. Krol ſam pisał do kawalera *Azzara* aby w *Paryżu* pozoſtał, gdyż w *Madrycie* miniſtrem bydź nie może.

Pisma *Francuzkie* wyſtawuią ſtan rzeczy w *Neapolu* w naſtępuiącym ſposobie. Jak tylko rozeszła ſię wiadomość o ſzybkim poſtępowaniu *Francuzow* w kray *Neapolitańſki*, powszechny poſtrach wszyſtkich zaiął umyſły. Lud dopuścił ſię niektórych bezprawiow, i zgromadził ſię pod okna zamku Królewſkiego, żądaiąc głośno, aby Król przyrzekł im, iż ich nie opuści. Król pokazał ſię na ganku zamkowym i ſtarał ſię lud zaspokoić, lecz naſtępuiącey nocy wſiadł na okręt admirała *Nelson*. Jak tylko ſię ta wiadomość rozeszła, zaraz zgromadzili ſię, naczelnicy *Seggi* (osoby z familiow ſzlacheckich i magnatow, którzy intereſſami miaſta zawiaduią) i poſtanowili wyſłać deputacyą w towarzyſtwie arcy-biſkupa na okręt *Nelsona*, który dla złych wiatrow ieszcze w porcie pozoſtał, z nakłonieniem króla do powrocenia z familią ſwoią do miaſta. Deputacya w ſamey iſtocie wyſłaną zoſtała, lecz nic na umyśle Króla dokazać nie mogła. Sam tylko miniſter *Akton* dał ſię widzieć i oświadczył, iż Król z nikim widzieć ſię nie chce. Powſtała ztąd żywa ſprzeczka między deputowanemi i miniſtrem, tak dalece, iż ten przymuszonym zoſtał rozkazać *Anglikom*, aby ognia dali do deputowanych. *Anglicy* porwali ſię do karabinow, a deputowani z niezmiernym krzykiem pierzchneli. Ztąd zamięszanie ieszcze większe w mieście powſtało. *Anglicy* poſtanowili armaty zagwoździć, i proch ſpalić dla odięcia ſposobow mieszkańcom, aby do flotty *Angielſkiey* nie ſtrzelali. Znowu naczelnicy *Seggi* zebrali ſię, zdania były podzielone względem poſtępowania w tak wielkim niebespieczeńſtwie. Nareszcie poſtanowiono wyſłać deputacyą do obozu *Francuzkiego* i uproszono poſła *Hiſzpańſkiego* kawalera *Bologni*, aby poszedłszy z tąż deputacyą, wdał ſię za niemi do *Francuzow*.

Dnia 3. Lutego.

Generał *Jourdan* w depeszy swoiey z *Kolmaru* pod dniem 10. Pluvios (29. ſtycznia) donoſi Dyrektoryatowi Wyk: iż dnia 8. (27.) woyſka *Trewirſkie* pod kommendą Pułkownika *Faber*, uſtąpiły z fortecy *Erenbreitſteinu*, i że woyſka Rzpltey tegoż dnia tam wkroczyły (*Redaktor.*)

Na wczorayszey seſſyi Rady 500. czytano ważne poselſtwo względem ſtanu dochodow; Dyrektoryat przypomina, iż Prawem d. 26. fructidor wyznaczono było na wydatki roku 7. 600. milionow; poźnieysze Prawo przydało 125 milionow na zaciąg nowo zapisanych i na nadzwyczayne wydatki marynarki. 600 milionow zmnieyszone zoſtały do 575, gdyż to co ſię ściąga do wewnętrzney żeglugi umieszczono w osobną klaſſę. Dyrektoryat kazał sobie podać ſtan dochodow w pierwszym kwartale roku 7. Wynoſić miały 143,075,000 liwrow, atoli nie wynioſły iak tylko 99 milionow, a zatym deficit co mieſiąc ſię powiększa. Stan dochodow w drugim kwartale nie zoſtał polepszony. Skarb nieodbiera doſtatecznych na wydatki Dekadowe zaſiłkow. Wypłata armiow nie ieſt zabespieczona; opatrzenie marynarki nie ieſt zupełne, szpitale nie zapomagane, kredyt publiczny upada, a na nim kredyt partykularny cierpi, pensye urzędnikow publicznych wſtrzymywane. Ciało Prawodawcze nieomieszka zapewne temu zapobiedz przez obmyślenie dochodow rownych wydatkom. Dyrektoryat oświadcza, iż dziś w oczach Narodu zrzuca z ſiebie odpowiedzialność za nieszczęścia, ktoreby mogły z tak okropnego wyniknąć opoźnienia.

To poselſtwo Dyrektoryatu sprawiło wielkie wrażenie. Zdaie ſię, iż ſię niespodziewano tak smutnego wyſtawienia obrazu ſkarbu Rzpltey. Część poselſtwa w ktorym Dyrektoryat uwalnia ſię od swoiey odpowiedzialności, uderzyła nadewszyſtko członki Rady; dały ſię ſłyszeć szemrania. Spodziewaią ſię, iż tak ważna okoliczność ſtanie ſię powodem żywych sporow. Wnioſek tyczący ſię podatku od ſoli, doświadczył iuż od wielu członkow a osobliwie od Ob. *Buonaparte* mocnego oporu.

Ob. *Morin* wyiechał dnia onegdayszego z *Paryża* do armii *Francuzkiey* w *Helwecyi* iako kommiſſarz Rządowy. Mowią, iż ma sobie polecony rozkład wydatkow, na utrzymywanie i żywność armii, ma oraz doſtrzegać czyli liwranci do tego poſtanowieni ſtoſuią ſię do zamiarow Dyrektoryatu.

Wylew wody dnia dziſieyszego większym ieſt niż kiedykolwiek, ponieważ dochodzi aż do pol *Elizeyſkich*. Zapewniaią, iż moſt w *Rouen* od lodow zoſtał zerwanym.

Dnia 5. Lutego,

Xiąże *del Parque* od 8miu dni znayduie ſię w *Paryżu*, gdzie iak mowią, ma ſię ieszcze przez nieiaki czas zabawić. Utrzymuią zawsze, iż podroż tego miniſtra ma więcey nad ieden zamiar. Widziany ieſt częſto u kawalera *Azzara.*

Interess neutralności okrętow dotąd w iednakowym ieſt ſtanie. Dyrektoryat chciałby uczynić nieiakie odmiany w zawartey w roku 1742. z *Danią* konwencyi. Miniſter tego dworu upiera ſię przy ſwoim pełnomocnictwie, ktore mu nie pozwala iak tylko potwierdzić, a ieżeli potrzeba, wytłumaczyć też konwencyą. Zdaie ſię iednak, iż rzecz ta roztrząsaną będzie.— Nieprzeſtaią zapewniać, iż między *Francyą i Hiszpanią* układa ſię znaczna morſka wyprawa.

Dnia 15. Nivos (4. Stycznia) przyprowadzono do *Oſtendy* iednego *Anglika* nazwiſkiem Roberta *Barclay*, ktory iako podrożny znaydował ſię na okręcie idącym z *Londynu*, i zabranym przez naszych korsarzy. Wiozł on wiele liſtow i wiele depeszow Lorda *Grenville.* Mianuie ſię bratem *Sheridana* (Propagateur.)

Zapewniaią, iż Felix *Lepelletier* od nieiakiego czasu znayduie ſię w więzieniu *Temple.*

Mowią, iż w Radzie 500. znayduie ſię pewna liczba Członkow, niechcących przyiąć powiększenia pensyi, ktorą dla nich świeże przepisało prawo.

Donoszą z *Koblentz*, iż Generałowie *Francuzcy* przedſięwzięli iuż wszyſtkie ſposoby do obfitego opatrzenia fortecy *Erenbreitſteinu*, i przysposobienia tego wszyſtkiego co tylko ieſt do ſilnego odporu. Kommiſſarze woienni zgromadzaią w tym celu wielkie zapasy żywności i ammunicyow. Woyſka ktore były do oblężenia tey fortecy użyte, maią ſię zebrać nad brzegi rzeki *Niddy* do prawego ſkrzydła armii *Moguckiey* (Przyiaciel Praw.)

z Bruxelli dnia 31. Stycznia.

Znaczna część woyſk ktore przybyły od *Renu* do naszych departamentow w celu przyłożenia ſię do wyprawy przeciw buntownikom, powraca teraz do armij *reńſkiey*, iuż wiele oddziałow dąży na mieysce swego przeznaczenia. Począwszy od *Ruremundy* aż po wyżey *Maſtrychtu* wzdłuż *Mozy*, tudzież w *Campine* należącym do *Leodyum*, pozoſtanie ſię doſtateczna ſiła do pogromienia nowych napaści, ktoreby mogł nieprzyiaciel z tey ſtrony przedſięwziąść. Kolumny woyſk liniowych przebiegaią teraz rożne okręgi, w ktorych ſię buntownicy znaydowali, dla wybierania zaległych podatkow, czynienia nowych zaciągow, i zabierania dzwonow.

z Hagi dnia 5. Lutego.

Pogłoſka zawsze ſię utrzymuie, iż *Surinam* zaięty zoſtał przez *Anglikow*, chociaż urzędowych rapportow dotąd ieszcze nie mamy.

z Madrytu dnia 17. Stycznia.

Dwor nasz dłużey ſię tego roku bawi w *Madrycie* iak dawniey; d. 7. Stycznia zwykł był pospolicie przenoſić ſię do *Aranjuez.*— Miniſter *Savedra*, przychodzi teraz do zdrowia; mieszka ciągle w pałacu *Escurial* zwanym, a P. *Urquijo* zaſtępuie tym czasem iego mieysce w intereſſach dyplomatycznych. Poſiada on wielkie zaufanie dworu, co ſprawuie nieiakie wrażenie na umyśle xiążęcia *Pokoiu.* Od nieiakiego czasu wyszło tu kilka wyrokow krolewſkich, ktore nakazuią ſprzedaż wielu dobr należących do ſzpitalow, i innych fundacyow duchownych dawniey za nietykalne uważanych. Aże powſtało wiele w tey mierze trudności, przeto Krol Jmć mianował oddzielną na ten koniec kommiſſyą, ktora oſtatecznie załatwi wszczęte z powodu rzeczonych wyrokow zażalenia i pretensye. Dowiaduiemy ſię teraz, iż z portu *Cadix* wyſzła niedawno iedna mała eſkadra, ktora ma wysadzić woyſko lądowe na brzegi *Caracas* gdzie *Anglicy* podżegaią tamteyszych mieszkańcow do buntu; iakoż naſiona iego dały ſię iuż widzieć na wielu mieyscach tey osady.

z Konſtantynopola dnia 3. Stycznia.

Wielki Sułtan rozkazał przygotować pałac ambaſſadorow *Weneckich* na mieszkanie dla *Sir Sidneia Smith* brata poſła *Angielſkiego* przy naszym dworze, ktory na zaiutrz po ſwoim przybyciu udał ſię do tegoż pałacu z ſwoim wyższym ſztabem, z pewną liczbą żołnierzy, i niektoremi emigrantami *Francuzkiemi*, mowią, iż to ſą ci ſami, ktorzy mu dopomogli do ucieczki z więzienia *Paryzkiego.* Wkrotce po iego przybyciu Xiąże *Ipsylanti* pierwszy Dragoman Porty udał ſię do niego z podchlebnym z ſtrony Sułtana Jmci i W. Wezyra oświadczeniem, po czym ofiarował mu ſorbety, daktyle, figi etc.

Dnia wczorayszego *Sidney Smith* okazał ſię w charakterze Miniſtra Pełnomocnego marynarki *Angielſkiey*, przy Porcie *Ottomańſkiey.* Jeſt to charakter dyplomatyczny bardzo nadzwyczayny, iakiego ieszcze nie było przykładu. Zapewniaią, iż kapitan *Sir Sidney Smith* podług tego tytułu przeznaczony ieſt do kierowania obrotami marynarki *Tureckiey* przez cały przeciąg teraznieyſzey woyny. Bawienie tu iego nie będzie długie, i zapewniaią, iż ku końcowi tego mieſięca ma ſię puścić pod żagle, i że przydanych mu będzie wiele okrętow *Tureckich*, ktorych zatrudniaią ſię ekwipowaniem.

Porta rozkazała przygotować mieszkania dla Generała *Köhler* i wielu innych officerow *Angielſkich*, ktorzy za kilka dni są tu spodziewani. Przyieżdżaią oni dla urządzenia ſił *Tureckich.*

Prywatne z *Egiptu* donieſienia zawieraią w sobie, iż *Francuzi* tak dobrze są w wielu mieyscach wzmocnieni, iż *Arabowie* nie chcą iuż ich więcey napaſtować, poki nienadciągnie armia *Syryiſka*, ktora iuż od tak dawnego czasu ieſt w marszu. Dodaią, iż wielka liczba *Grekow*, *Żydow* i *Ormianow* przeciągnięta ieſt na ſtronę *Francuzow*, i wspolną z niemi utrzymuie sprawę. Ci ludzie są dla nich wielką pomocą, ponieważ po takowym poſtępku nie mogą ſię iuż spodziewać iak tylko śmierci od *Turkow*, ktorzyby tego przeniewierzenia ſię nigdy niedarowali. Patryarchowie *Grecki* i *Ormiańſki* pisali do tych buntownikow, i zagrozili im uroczyſtą klątwą, ieżeli ſię nie rozłączą z temi nieprzyiaciołami Porty, ale te liſty doſtać ſię miały w ręce *Francuzow.*

Wielki Sułtan w własney osobie i na czele swoiey armij, chciał ſię udać do *Egiptu*, lecz go Miniſtrowie od tego przedſięwzięcia odwiedli.

Basza *Akry* ktory prowadzi woyſka *Syryiſkie* przeciw *Francuzom* w *Egipcie*, żądał 10. tyſięcy kies, około 4ch millionow złotych *niemieckich*, na koszta woienne i gratyfikacye, ta ſumma zoſtała mu poſłaną.

Statek ieden *Raguzańſki* przywiozł nam wiadomość, iż sprzymierzone flotty, bombarduią port *Alexandryiſki.* Co zaś do zawoiowania *Egiptu*, mamy tu wielką nadzieię w *Sidneiu Smicie.*—Patryarcha *Grecki* zoſtał niedawno z swoiey godności złożonym.

z Peterzburga dnia 1. Lutego.

Na przyszłą kampanią mianowani są do dowodzenia flottą na morzu *Baltyckim* Admirał *Kruze*, Vice-admirał *Chanukow* i Kontr-admirał *Vaillant.* Do eſkadry *Archangelſkiey*, Kontr-admirał *Boratyńſkoy.*— Podział 4. armiow: pierwsza pod dowodztwem generała infanteryi *Lascy*, druga pod dowodztwem generała *Gudowicz*, trzecia pod dowodztwem W. Xiążęcia *Alexandra Pawłowicza*, a czwarta pod dowodztwem feld-marszałka hrabiego *Sołtykow.* Wſzelkie urlopy i odſtawki ſą zakazane.— Szefem gwardyi S. *Jana Jerozolimſkiego* mianowany ieſt hrabia *de Litta.*

z Brünn dnia 13. Lutego.

Otrzymaliśmy tu z liſtow z *Konſtantynopola* pod dniem 10. Stycznia wiadomość, iż rząd *Francuzki* przez tamteyszych poſłow *Hiszpańſkiego Szwedzkiego* i *Hollenderſkiego* podał Porcie propozycye do pokoiu z życzeniem przywrocenia dawney przyiaźni i związkow, i z zapewnieniem oddania Porcie wszyſtkich wysp na morzu *Adryatyckim*, i innych dawnych własności *Weneckich* na brzegach *Dalmacyi* i *Grecyi* leżących. Po zawartym traktacie przyiacielſkim, *Francya* obowiązuie ſię woyſka swoie z *Egiptu* wyciągnąć etc.— Na co Porta odpowiedzieć miała, iż gdy rząd *Francuzki* te przyiacielſkie związki bez żadney przyczyny zerwał, i na prowincyą *Turecką Egipt* po nieprzyiacielſku napadł, przeto Porta widziała ſię bydź przynaglona koniecznością zawarcia z *Anglią* i *Moſkwą* przymierza odpornego i zaczepnego, ktore wiernie dopełnić czuie bydź swoim obowiązkiem.— Jakoż zamiana tego traktatu na dniu 7. odbyła ſię z wielką uroczyſtoscią na nadzwyczayney audyencyi u W. Wezyra. Przy tey okoliczności Poſeł, ſekretarz legacyi, pierwszy tłumacz, i xiąże *Dolgoruki* przytomny tey audencyi otrzymali futra ſobolowe, a Poseł procz tego obdarzony zoſtał koniem bogato przybranym. Swita także poselſka i cała legacya odebrała podarunki.

z Erenbreitſteinu dnia 3. Lutego.

Ledwie co tylko zoſtaliśmy uwolnieni od głodu, wpadamy w niebespieczeńſtwo od wody. Rzeka *Ren* cały *Thal* zalała oprocz tylko dwoch domow, inne po większey części pozrywały lody. *Francuzi* wyprowadzili całą dawną artylleryą z *Erenbreitſteinu;* w fortecy pracuie 150 mularzow i 50. cieślow, i nie może tam mieć żaden obcy człowiek przyſtępu. Zwołano 500. mieszkańcow wieyſkich dla pracowania około fortyfikacyow, i podług planu *Francuzow*, *Erenbreitſtein* ſtanie ſię fortecą pierwszego rzędu.

z Moguncyi dnia 4. Lutego.

Tu o niczym nie mowią, iak o nowey woynie, utrzymuiąc, iż kroki nieprzyiacielſkie w mieſiącu Marcu ſię rozpoczną. Wszyſtkie rozkazy do tego zmierzaią. Pocztamt polowy z rozkazu Generała *Jourdan* iuż ieſt w ſposobie woiennym urządzony, 160 koni, 40. ſekretarzow, i 80. kuryerow ieſt gotowych do tego w *Strazburgu.* Pocztamt ten zoſtawać będzie pod zarządzaniem iednego dyrektora generalnego i trzech dyrektorow do trzech oddziałow armij. Jak tylko woyſko z lewego brzegu *Renu* ruszy ſię na prawy, Generał *St. Cyr*, ſłychać, iż przeydzie *Niddę* i przeſtąpi linią armiſtycyiną. Rekwizycyoniści pomimo tęgich mrozow, dwa razy na dzień musztrę odprawiaią, wozy zaś ammunicyine iak nayspiesznicy są naprawiane.

z Frankfortu dnia 5. Lutego.

Ponieważ bardzo ſię tu lękaią, aby *Francuzi* zaraz po dniu 14. nie chcieli wkroczyć, ieżeli odpowiedź z *Wiednia* względem marszu woyſk *Roſſyiſſich* nie będzie dla nich dogodną, przeto w *Szwabij* i innych okolicach *Renu* bardzo wiele osob sprzęty swoie pakuie. Xiąże *Dwoch moſtow* ma ſię udać do *Neuburg*, a podług niektorych do *Anspach*. Mowią także o wyiezdzie wielu innych xiążąt. Z *Niderlandow*, gdzie iuż insurekcya po większey części ieſt przytłumiona, korpusy do *Renu* ſię ściągaią.

Z inney ſtrony mowią tu o rozciągnieniu linii demarkacyiney i kordonu od 30. tyſięcy ludzi dodanych przez *Saxonią* i *Heſſyą*. Ta linia ma podciągnąć pod neutralność wiele nowych kraiow, lecz w przypadku woyny, neutralność dla całey Rzeszy z trudnością będzie mogła bydź uſtanowiona.— Dnia 1. t. m. Ob. *Trouvé* Miniſter pełnomocny Rzpltey *Francuzkiey* w *Stutgardzie*, odprawił pierwszą ſwoią audyencyą u Xcia *Wirtemberſkiego*, po czym prezentowany był Xiężnie i znaydował ſię na obiedzie u Dworu.

Dnia 6. Lutego.

Miaſto *Koblentz* z powodu wzięcia *Erenbreitſteinu* było illuminowane. Przeszło 400 zbiegow z załogi tey fortecy przytrzymanych zoſtało w *Koblentz*, i na brzegi *Francuzkie* odeſłanych.— Sławny *Ekartshausen* w *Monachium* odkrył nowy wynalazek chimiczny robienia saletry, za pomocą sztuki.— Do Stycznia roku teraźnieyszego rachowano 49. Not zamionionych między deputacyą Rzeſzy i miniſtrami *Francuzkiemi*. Pomiędzy pełnomocnikami *Cesarſkiemi* i legacyą *Francuzką* zamienionych było Not 19. a liczba drukowanych pism kongressu w czaſie trwaiących negocyacyow wynosi do 200.— W kraiu *Gryzonow* nic nowego nie zaszło. Od czasu wyiazdu krola *Sardyńſkiego* z *Piemontu* nadzwyczayna tam cichość panuie, i każe oczekiwać ważnych wypadkow. Ttrzy bataliony regimentu cesarſkiego *Brechainville* do 3000 wynoszące, ſtoią od *Malans* aż do *Misores*. W *Meyenfeld*, *Jenias* i *Flisch* bliſko 1000 Węgrzynow ieſt poſtawionych.— Woyſko *Francuzkie* pod Generałem *Jourdan* 120,000 ludzi wynoszące, ma ſię znowu przenieść na prawy brzeg *Renu* i ſtanąć między *Niddą* i *Sieg*.

W zamku elektorſkim w *Aschaffenburg* wszyſtkie sprzęty iak nayspieszniey pakuią. Na dniu 8. Elektor *Moguncki* wybierał ſię do *Wiednia*. W *Wirtzburgu* dniem i nocą archiwa pakowano, fortyfikacye iednak naprawuią, i armaty na wały zataczaią.

z Hanau dnia 6. Lutego.

Potwierdza ſię zupełnie, iż względem *Erenbreitſteinu* kapitulacya tylko uſtna zawarta była. Kiedy załoga wszyſtkę ſwoią żywność wycieńczyła, a mieszkańcy w *Thal* zaczeli doznawać okropnych ſkutkow niedoſtatku, kommendant *Faber* oświadczył, iż takowe położenie przymusza go do opuszczenia fortecy gdzie zoſtawi tylko iednego oſſicera z 30. ludzmi na ſtraży. Generał *Francuzki* odpowiedział, iż on żadnych przeszkod nie położy załodze do wyciągnienia, lecz zoſtawioną ſtraż poty blokować będzie, dopoki ią głod wyiść z tamtąd nie przymuſi. Nakoniec zgodzono ſię na to, iż załoga wyidzie w dwoch kolumnach z fortecy ze wszyſtkiemi honorami woiennemi i artylleryą polową, do czego *Francuzi* potrzebnych fur doſtarczą, proteſtowano ſię iednak przeciw wniyściu *Francuzow*. Nakoniec żądano utrzymać ſię przy neutralności *Thal*, lecz nadaremnie. Przy wyiściu załogi na dniu 27. po południu o godzinie 1. kommendant *Faber* ieszcze raz proteſtował ſię nayuroczyściey przeciw wniyściu *Francuzow*. Znaleziono w fortecy koſzary tak zruynowane, iż *Francuzi* zatkneli tylko wielką chorągiew troykolorową na wieży S. *Jana*, a ſami po większey części cofneli ſię do wiosek pobliższych.

z Strazburga dnia 7. Lutego.

Generał kommenderuiący *Jourdan* powrócił do naszego miaſta. Niepoiedzie iuż do *Szwaycaryi*. Podług wyroku Dyrektoryatu, armia *Moguncka* która od granic *Hollandyi* rozciągała ſię aż do granic *Włoſkich*, nie będzie iuż miała tego nazwiſka, i podzieloną zoſtanie na trzy nowe armie. Pierwszą ſkładaiącą śrzodek, dowodzić będzie Generał *Jourdan*; główna kwatera w *Strazburgu*. Druga (lewe ſkrzydło bywszey armij *Mogunckiey*) zoſtanie pod kommendą Generała *Bernadotte*, a głowna kwatera w *Moguncyi*. Trzecia armia (bywſze lewe ſkrzydło) znayduiąca ſię w *Szwaycaryi*, dowodzoną będzie przez Generała *Maſſenę*, głowna kwatera w *Zurich*. Armia *Jourdana* nazwaną być ma armią *Eexekucyiną Rzeszy* i wkrotce rozpocznie kampanią. Generał *Leval* dowodzić będzie przednią ſtrażą. (*z Gazety Strazburſkiey.*)

z Raſtad dnia 7. Lutego.

Mowią iż woyſka *Francuzkie* odebrały rozkaz być w gotowości do marszu nad 15. t. m. Zdaie ſię, iż w przypadku zerwania zgody przeprawią ſię przez *Ren* przy *Kehl* i zaymą nayprzód ſtanowiſka, które mieli w swey mocy na prawym brzegu w czaſie rozpoczęcia kongreſſu. Korpus który zaymuie okolice twierdzy *Kehl*, wzmocniony będzie 18. tyſiącami woyſka.

Utracono tu iuż wszelką nadzieię pokoiu. Wiele osob ſkładaiących Ciało Dyplomatyczne, rozkazały iuż ſwoie ſprzęty pakować. Wielu Xiążąt i ſtanow Rzeszy, którzy ſię zgromadzili w celu zrobienia osobnych traktatow, wprzypadku, ieżeli przyidzie do woyny z *Auſtryą*, iuż i tę nadzieię ſtracili.

P. *Wolz* ſekretarz Legacyi Xcia *Wirtemberſkiego* wyieżdża z pospiechem do *Paryża*. Mowią, iż Rząd *Francuzki* żąda od kraiu *Wirtemberſkiego* koni umowionych traktatem 1796. Roku.

Poſłowie *Auſtryaccy* czynią przygotowania do wyiazdu. Jeden z Miniſtrow zapewnił o nieuchronnym rozpoczęciu woyny. Obywatel *Jean Debry* kazał iuż także iak mowią bibliotekę ſwoią pakować, a Ob. *Roberjeot* w krotce ma do *Strazburga* wyiechać.— Tym czasem ſtarania przyłożone będą do negocyowania pokoiu Rzeszy za zezwoleniem ſamego Cesarza.— P. *Jordan* od legacyi *Pruſkiey* wyſłanym zoſtał do *Paryża* z żądaniem, aby w przypadku woyny linia demarkacyina w większym przeciągu rozciągniętą była. — Rzeczą ieſt pewną, iż woyſka *Francuzkie* odebrały rozkaz przeyścia przez *Ren* pod *Kehl*, i zaięcia znowu tych ſamych ſtanowiſk iakie przed rozpoczęciem kongreſſu miały. W okolicy *Kehl* ſtanie 1800. ludzi. Forteca *Wirtemberſka*, *Hohentwiel* ma iuż być zaięta od woyſk *Francuzkich*, co podobnież ſtanie ſię z *Hohen Asperg* i innemi mieyscami kraiu *Wirtemberſkiego*, gdyż *Francuzi* wyiednali to ſobie w traktacie armiſtycyinym roku 1796.— Za rozpoczęciem woyny brzegi *Lecb* będą teatrem naypierwszych wypadkow. *Bawarya* złączy ſię zapewne z *Auſtryą*, gdyż naciſk okoliczności i przykre położenie przyprawiaią ią o tę konieczność.

Dnia 8. *Lutego.* — Boiaźń ktorą tu miano, zdaie ſię dnia dziſieyszego nieco być uspokoioną. Spodziewaią ſię coraz bardziey iż negocyacye Rzeszy nie będą zerwane, lecz ſkończą ſię na oſtatecznym pokoiu. Mowią iż Miniſtrowie *Francuzcy* oświadczyli, że w każdym przypadku oczekiwać będą w *Raſtad* na decyzyą Seymu *Ratyzbońſkiego*.

Od brzegow Menu dnia 11. Lutego.

W iednym liście z *Hamburga* pod dniem 28. Stycznia czytamy naſtępuiące donieſienie: „Dnia onegdayszego Miniſter Francuzki *Marragon* podał Senatowi wyraźne oświadczenie, iż iego dyplomatyczne czynności od tego momentu uſtały. Dnia wczorayszego zgromadził ſię Senat, i mowią iż dnia iutrzeyszego na generalney radzie mieyſkiey podana będzie pod nową rozwagę decyzya tey ſprawy, ktora codziennie większą niespokoyność wzbudza. — Mowią iż odtąd iak kommunikacya przywroconą zoſtała, wyſłano do *Anglij* przeszło cztery milliony przez naypierwszy ſtatek ktory wypłynął z *Cuxhaven*.

z Hamburga dnia 12. Lutego.

Tomasz *Grenville* przybył tu oſtatniey nocy, a dnia wczorayszego wyiechał do *Berlina*. Jeſt to niemałym cudem, iż ſię potrafił ratować, będąc przymuszonym przechodzić po lodach od *Neuwerk* aż do *Kuxhaven*, i brodząc w wodzie aż po pas przez kilka godzin. Wielu maytkow zgineło przy jego boku; on zaś utracił wſzyſtkie ſwoie ekwipaże, i tylko same wyratował papiery.

z Bazylei dnia 2. Lutego.

Ob. *Rapinat* przeieżdżał tu dnia wczorayszego z całą swoią familią dla udania ſię do *Kolmaru*: Za kilka dni ma powrocić i przez nieiaki czas zabawić w *Bazylei*.— Generał *Maſſena* ſkończył ſwoią obiazdzkę, którą czynił dla przeyrzenia rozmaitych ſtanowiſk armii. Znayduie ſię teraz w *Zurich*.

Wielka Rada *Helwecka* żądała od Dyrektoryatu, ażeby iey podał wszyſtkie kapitulacye na mocy których woyſka *Szwaycarſkie* przeszły do zagraniczney ſłużby. To żądanie uczynione było z powodu poddania *Minorki*. Niektore członki mocno naganiły poſtępek w tey mierze *Szwaycarow* zoſtaiących na żołdzie *Hiszpańſkim*.— Pomiędzy obu Radami pokazały ſię nieco rożniące zdania. *Huber* mocno powſtał przeciwko senatowi, który (iak mowił) sam tylko ieſt przyczyną, iż *Helwecya* nie ieſt ieszcze organizowaną, i że tenże senat odrzuca wszyſtkie zbawienne Rezolucye, a między innemi w okolicznościach ſkarbowych.

z Szwaycaryi dnia 4. Lutego.

Summa pieniędzy przez rząd *Francuzki* w mieſiącach Grudniu i Styczniu do *Szwaycaryi* w gotowiźnie przeſłanych ma wynoſić milion 200. tyſięcy liwrow. W iednym z liſtow dwukrotnie do Ob. *Rapinat* przez miniſtra woiennego pisanych, znayduią ſię te wyrazy; „ Posyłam ci Obywatelu 500.000 frankow na zaciągi woyſkowe w *Szwaycaryi*. Przyłoż wszelkiego ſtarania, ażeby to z iak naywiękſzym działo ſię pośpiechem.— Ob. *Bay* przyiął urząd Dyrektora naszey Rzpltey.

z Neapolu dnia 16. Stycznia.

Miaſto nasze znayduie ſię w rewolucyi, wieśniacy uzbroili ſię w mieście, i wraz z mieszkańcami zaięli wszyſtkie ſtanowiſka i zamki. Poprzyſięgli bronić ſię do oſtatka *Francuzom*. Wszyſtkie kollegia, banki, poczty, i ſklepy są zamknięte, a żołnierze rozbroieni i wyſłani z miaſta. Niektorzy z naszych miniſtrow nie dobrze od ludu widziani, znayduią ſię w wielkim niebespieczeńſtwie. Wiele osob wyiechało ſkrycie, wiele aresztowanych zoſtało.

Wypis z innego liſtu pod tymże dniem.— Rewolucya, która ſię zaczęła oſtatniego poniedziałku wieczorem, coraz większey nabiera mocy. Lud ſtanął w maſſie pod bronią; mieszkańcy wſiow pobliższych toż ſamo uczynili dla odparcia *Francuzow*. W pośrzod powszechnego zamięszania bespieczeńſtwo osob i własności ieſt ſtrzeżone. Dnia wczorayszego rozbroiono i rozpuszczono regularne woyſka.

z Luki dnia 17. Stycznia.

Wyznaczone osoby do ſkładania tymczasowego rządu, ſą naſtępuiące Jakub *Lucchesini*, P. *Garzoni*, Kozma *Bernardini*, Alexy *Ottolini*, Leliusz *Manzi*, *Vanucci*, F. *Frediana*, *Ruſtici*, Pius *Poggi*, Adwokat *Paoli*, *Samminati*, P. *Burlamachi*.— Drzewa wolności zoſtały iuż zasadzone, lecz ta ceremonia ma być wykonana z większą uroczyſtością za przybyciem Ob. *Salicetti*, który znayduie ſię teraz w *Liworno*, wraz z G. *Serrurier*. Okazuie ſię, iż zamiar ich przybycia do tego handlowego miaſta, ieſt ażeby uczynić gotowość do osadzenia garnizonu *Francuzkiego* w zamkach, które ſią wznoszą nad ſtanowiſkiem, dla zamkniącia portu *Anglikom*.

z Rzymu dnia 25. Stycznia.

Jeden *Francuz*, który towarzyszył Generałowi *Deſſaix* w iego wyprawie *Egipſkiey*, a który znayduie ſię teraz w *Rzymie*, donioſł nam naſtępuiące szczeguły.

Cztery tartany z *Liworno* i ieden ſtatek pocztowy *Francuzki le Vif*, wypłyneły z portu *Alexandryiſkiego* dnia 20. Brumaire (10. Liſtopada) Za pomocą ciemności nocnych i wiatru, wymkneli ſię przed czuyną ſtrażą dwoch okrętow *Angielſkich* trzech fregat, i wielu innych ſtatkow. Na Tartanach znaydowało ſię 80. rannych lub chorych officerow *Francuzkich*, którzy otrzymali paszporta od Generała *Buonaparte*. Na ſtatku pocztowym znaydował ſię Ludwik *Buonaparte* brat Generała kommenderuiącego, Obywatel *Dubois* chirurg, i kilku officerow rannych. Dwie z tych Tartanow przybyły do *Liworno* po naywiększych doświadczonych niebespieczeńſtwach, niewiadomy ieſt los dwoch innych, na których znaydowali ſię Obywatele *Bauvois* i *Beauvoiſin* Generałowie adiutańci, oraz wielu innych officerow; oba-

wiaią ſię ażeby nie były zabrane przez korsarzow Barbaryiſkich. Ludwik *Buonaparte* wyieżdżaiąc z *Alexandryi* przedſięwziął udać ſię do *Korfu*, lecz dowiedziawszy ſię o oblężeniu tey wyspy, odmienił swoy zamiar. Scigany od iednego *Angielſkiego* korsarza, popłynął do Tarentu portu *Kalabryi*. Mowią, iż z tamtąd udał ſię do *Ajaccio*, zkąd doſtać ſię ma do *Tulonu*. Generał *Berthier*, który z przyczyny ſłabości ſwoiego zdrowia, domagał ſię o paszport, nie mogł go otrzymać. Naywyższy kommiſſarz *Sucy*, który dla swoiey w ręku rany potrzebuie używania wod mineralnych, otrzymał pozwolenie do wyiazdu i czeka na przyiazny moment. Armia *Egipſka* znayduie ſię zawsze w ogromney poſtaci zaymuiąc wszyſtkie brzegi *Nilu*, zacząwszy od *Alexandryi*, aż do *Salackier*, gdzie ſię zaczynaią ſtepy. W tym oſtatnim mieyscu G Kommen: rozkazał wyſtawić twierdzę. Zatrudniaią ſię także odnowieniem ſtarego *Kairskiego* zamku wznoszącego ſię nad tym miaſtem. Mowią, iż *Buonaparte* układa zamiar wyprawy do *Syryi* dla przysposobienia sobie wielu rzeczy, ktore mu są do iego fabryk potrzebnemi. *Delta* czyli niższy *Egipt* przez swoią płodność doſtarcza armij wszelkiego rodzaiu żywności. Przepalaią tam nader dobrą wodkę z daktylow. Przedſięwzięte śrzodki w *Alexandryi*, gdzie poſtanowiono Kommiſſyą zatrudniaiącą ſię sposobami utrzymywania zdrowia, nie każą ſię lęka zarazy powietrza. Napaści dzikich *Arabow Beduinow*, niepozwalaią żołnierzom oddalić ſię od obozu. Niektorzy młodzi *Turcy* zaſtąpili w pułbrygadach mieysca doboszow, ktorych umieszczono za żołnierzow w korpuſie Fizylierow. Marynarze ktorzy powrocili z bitwy pod *Abukir*, formuią legią, ktorey dano imie *Legii Zeglarskiey*. — Trzyſta ſtatkow przewozowych *Liguryiſkich*, *Hiszpańskich* i *Francuzkich*, są bespiecznemi w porcie *Alexandryiskim*; niemniey ſześć fregat i trzy okręty oraz iedna karawella *Turecka*; ktore ſię ſtały własnością *Francuzką* od czasu wypowiedzenia woyny przez Portę. Strzegą tych okrętow ogromne baterye. Generał brygady *Mandrecourt* zaſtąpił w kommendzie *Alexandryiſkiey* Generała *Kleber*, ktory przeszedł do armij.

z Florencyi dnia 27. Stycznia.

Wiadomości z *Neapolu* ſą bardzo ſmutne. Dnia 15. zbuntowało się 20. tysięcy *Lazaronow* i innego ludu bez planu i dowodzcow popełniaiąc wielkie bezprawia. Wiele domow zoſtało zrabowanych, a ſam Arcy-Biſkup zaledwie zdołał wſtrzymać ſpalenie ſwego pałacu. Nakoniec wyszli z miaſta *Lazaroni*, i wyciągnelı, do *Kapui* w zamiarze wyparcia z tey twierdzy *Francuzow*. Lecz zaledwie wyruszyli z miaſta, druga rewolucya powſtała w *Neapolu*. Patryoci opanowali Zamki *St Elmo* i *Uovo*, a po krwawey potyczce zoſtali panami miaſta. Wysłali potym deputowanych do Generała *Championnet*, z prożbą zaięcia w imieniu Rzpltey *Francuzkiey* miaſta *Neapolu*. Podług poznieyszych wiadomości *Francuzi* mieli na dniu 20. do *Neapolu* wkroczyć, lecz przybyły ſtatek z *Liworno* zapewnia, iż ieszcze na dniu 23. w tym mieście nieznaydowali się. *Championnet* musiał wprzod pogromic maſsę ludu przeciw niemu walczącą. Lecz na dniu 22. w zaszłey z nią potyczce ogień kartaczowy wielkie sprawił w niey klęſki.

Generał *Mack* eſkortowany od iednego wydziału dragonii *Francuzkiey* na dniu 24. t. m. z całym ſwoim sztabem przybył do *Rzymu*. Nazaiutrz udał się do *Medyolanu*. Jeden korpus woyſka od 15000. ludzi wyruszył z Ankony, i śpiesznym marszem udaie się do armii Gen: *Championnet*. Znaczna także liczba woyſk *Cisalpinſkich* ma wzmocnić też armią.

z Medyolanu dnia 28. Stycznia.

Wiadomość o pomyślnościach *Francuzow* i zaięciu *Kapui*, nie mogła przybydź w lepſzym czaſie do *Rzymu*. Wieści ktore tam roznieſiono o wielu klęſkach woyſkom *Francuzkim* zadanych, złączone z panuiącym w tym mieście niedoſtatkiem, tak mocno zapaliły umyſły, iż ſię lękano iakiego zamięszania.

Podług liſtow z *Rzymu* dnia 9. t. m. pisanych, kilka osob znacznych aresztowano w tym mieście, między innemi Xięcia *Barberini*.— *Civitavecchia* zoſtaie dotąd w niepoſłuszeńſtwie.— Odezwa Generała *Championnet* do patryotow *Neapolitańſkich* ieſt pod dniem 27. Grudnia, w niey ſię znayduie, że utworzone będą legiony z obywatelow prowincyi *Kampanii*, w liczbie 9. kompaniy, z których każda od 90. ludzi, nierachuiąc w to officerow i sztabu, maiących ſię ſkładać w trzeciey części z *Francuzow*, a w dwoch innych z rodowitych *Neapolitańczykow*. Officerowie *Neapolitańscy* ktorzyby życzyli ſobie ſłużyć w tych korpusach ochotnikow, zachowaią też samę rangę i ſtopień, iaki mieli w armiy krolewſko *Neapolitańſkiey*.

Na zapytanie: *Czyli główny zamiar Generała* Buonaparte *był* do Egiptu., *czy do* Indyow *wymierzony*.

Wyprawa *Egipſka* potwierdza doświadczoną prawdę: iż ieſt rzeczą ciężką powrócić nazad z opinii raz utworzoney i powszechnie przyiętey. *Buonaparte* był mianowany naywyższym wodzem *armii Angielſkiey*. On ſam nazywał woyſko które z nim z *Tulonu* wyplynęło *lewym ſkrzydłem*. Gdy więc kierował się ku *wſchodowi*, nie byłoż naturalną rzeczą mniemać, iż prawdziwy zamiar iego był udania się do *Indyow* wschodnich, dla zniszczenia panowania W. *Brytanii* nad *Gangesem*, tego to zrzódła koloſsalney potęgi pieniężney *Anglikow*, a ſkoro to przeyście do *Indyow* nie było uſkutecznione, coż mogło bydź podobnieyszego, iak że *Buonaparte* chybił swego prawdziwego zamiaru. Przydawſzy do tego przegraną potyczkę pod *Abukir* - i wypowiedzenie woyny przez Portę, ktòż nie mogł wierzyć, iż ponieważ głowne przedsięwzięcie iego chybiło, przeto utrzymanie się w *Egipcie* było tylko oſtatnim dla niego ratunkiem.

Teraz dopiero iawnie rzecz się okazuie, iż głowny zamiar tego wodza był do *Egiptu* i i że cel iego zupełnie ieſt dopięty.— Człowiek znany przez ſwoie talenta i długie w rzeczach politycznych doświadczenie, dawny miniſter *Francuzki Calonne*, zgadł ten zamiar pierwey nim ieszcze kto mògł o nim pomyśleć. Rzeczą ieſt bardzo podobną do prawdy (ſą ſłowa iego) iż *Francuzi* ściągneli uwagę ſwòią na *Egipt*, gdyż zdobycie iego ieſt dla nich łatwe, i świat w podziwienie wprowadzi, zadaiąc handlowi *Angielſkiemu* okropne i nie uleczone razy.— Rzeczą ieſt bardzo podobną, iż *Francuzi* założą tam osadę, i zrobią ſkład niezmiernego handlu, do czego żaden kray na świecie nie ma korzyſtnieyszego położenia.— Wiadomo ieſt, iż wszyſtkie towary *Indyiſkie* dawniey przez *Alexandryą* do *Europy* wchodziły. Dziś nawet *Egipt* prowadzi znaczny handel z *Arabią* przez *morze czerwone*, z *Abiſſynią* i wewnętrzną *Afryką* przez *Nil*, z *Turcyą* i *Europą*, przez *morze śrzodziemne*. *Kair* robi corocznie intereſſow za 150 millionow liwrow. Z samych względow handlowych *Egipt* będzie nieoszacowaney wartości dla Narodu, ktory ma oczewiſty układ przywłaszczenia zupełnie sobie handlu *Lewanckiego*, układ wykazany przez zaięcie wysp dawniey *Weneckich*, opanowanie *Włoch*. i zdobycie *Malty*. Zamiar *Francyi* daley ſię rozciąga, pragnie ona z czasem przywłaszczyć sobie handel *Wschodnio-Indyiſki* przez otworzenie mu bliższey drogi. Ta droga byłaby uſtanowiona przez *morze czerwone*. Teraźnieysza *Turkow* na nim żegluga, ſkłada ſię tylko z dwudzieſtu ośmiu ſtatkow, czterema iedynie armatami uzbroionych. Ta flottylla przypływa corocznie w Maiu do *Suez*, i przywozi gummę, kadzidła, i tkane *Indyiskie* materye, mianowicie zaś kawę z *Arabij*. Skoro ſię zaś *Francuzi* panami *Egiptu* utrzymaią, na owczas opanuią cieśninę *Babelmandel*, wybuduią port w *Berenice*, i znaydą ſposob wyczyszczenia portu w *Suez*. Plan ziednoczenia obu morzow kanałami i ściągnienia tą drogą całego handlu *Indyiskiego*, zaymie może lat 20. do 30. Lecz czymże ieſt ten przeciąg czasu dla wypadku takiego, iakim ieſt całkowita rewolucya w handlu świata?

OBWIESZCZENIE

Król Jmć Pruſki Pan nasz naylaſkawſzy, dowiedział ſię z nieukontentowaniem, iż rozmaici kupcy i handlarze tabak, do fabrykacyi onych nieupoważnieni, iednak fabrykacyą takową prowadzić ważą ſię, albo przynaymniey Tytunie od fabrykantow opatrzonych Przywileiami otrzymane, układaiąc w pakiety, pozwalaią sobie przykładać na nie ſtęple pod własnym swoim imieniem rznięte, a nawet noszące na sobie nazwiſko mniemaney ich fabryki.

Król Jmć osądził zatym być rzeczą potrzebną, celem zabieżenia podobnym nieprzyzwoitościom, tak wyraźnie przeciwnym przepiſom Uniwersału na dniu 1. Stycznia roku bieżącego wyszłego i ſzkodliwym przez wzgląd na Prawa fabrykantow tabacznych uprzywileiowanych, naſtępuiące Uniwersałem ninieyszym poczynić w tey mierze przepisy i urządzenia:

1.) Zaden z fabrykantow tabacznych uprzywileiowanych, nie może inaczey sprzedawać w kraiu Tabak i Tytuniow przez ſiebie sporządzonych, iak tylko pod ſtęplem fabryce właściwym: a to pod karą konfiskacyi towaru, którego połowa podług otaxowanego szacunku doſtawać ſię ma delatorowi.

2.) Lubo kupcom i kramarzom do handlu tabacznego uprzywileiowanym, tytunie z fabryk kraiowych wzięte, kraiane lub w całkowitych paczkach będące, wolno ieſt ſprzedawać podług własnego upodobania i w ſposob dla odbytu onych naydogodnieyszy, iednak niewolno im będzie mieszać do tego własnych przydatkow, ktòreby mogły bydź zdrowiu ſzkodliwe.

3.) Przeciwnie zakazuie im się ſurowo, aby bez otrzymania na to konsensu ſami Tabak własnym domyſłem fabrykować; ani pakietow na przedaż przygotowanych pod znakiem fabrykę oznaczaiącym, lub pod właſnym imieniem, tym bardziey zaś pod ſtęplem aktualnym fabrycznym wydawać nie ważyli się: a to pod karą konfiſkacyi narzędzi i towarow, ktòrey połowa wartości ma bydź przysądzona delatorowi; w przypadku powtòrney kontrawencyi lub innych ważnieyszych okoliczności, kupcy wykraczaiący, wolność im do handlu takowego nadaną utracą.

4.) Przędzarze tytuniow maią się rownież podług tychże ſamych zachować przepisow względem dozwolonego im ſporządzenia i przedaży tytuniow w liściach pod karą wyżey opisaną.

Nayiaśnieyszy Pan rozkazuie zatym wszyſtkim ſwoim Kamerom Woienno-Ekonomicznym, i Dyrekcyom Cła i Akcyzy, tudzież Konsyliarzom Woienno-Poborowym i Magiſtratom, aby się podług urządzenia takowego zachowali, przeſtrzegaiąc pilnie exekucyi przepisow onego, i pociągaiąc wykraczaiących przeciw niemu do kar, iakie w takowych przypadkach tož prawo opisało.— Dan w Berlinie dnia 18. Września 1798. roku.

Na wyraźny J. K. Mci nayłaſkawszy rozkaz.

Baron Heinitz.— *Werder*.— *Struensée*.

DONIESIENIA.

Gdy kancellarya woyſkowa za życia ś. p. Nayjaśnieyſzego *Staniſława Auguſta* Kròla *Polſkiego* przy boku jego pod rządem W. *Krasowskiego* Majora będąca, Xięciu Jozefowi *Poniatowſkiemu* oddana zoſtała, tenże Xiąże w chęci przyſłużenia ſię dawnym kollegom swoim officerom *Polſkim*, którzyby z przyczyny utraconych patentow, atteſtata rangę ich zaświadczaiące z pomienioney kancellaryi, dla legitymowania ſię przed Nayjaśnieyszą Kommiſſyą Likwidacyiną potrzebowali, zalecił wyraźnie, aby takowe atteſtata rekwiruiącym bez wſzelkiey opłaty z teyże kancellaryi wydawane były. Doſtrzegłſzy iednak Xiąże, że przeciwko woli i zleceniom jego, piszący takowe atteſtata Kancelliſta, zapłatę brać i wymagać ważył ſię, upraſza wſzyſtkich JPP. Officerow od których albo wymagana, albo też dobrowolnie ofiarowana opłata preyięta była, aby ſię do W. *Kamienieckiego* Generała w korpuſie pałacu pod Blachą mieszkaiącego udać raczyli, który dane temuż Kancelliście pieniądze każdemu natychmiaſt powroci.

(*Podane przez Sekretarza Xcia Jozefa Poniatowskiego.*)

W Drukarni Tomasza *LeBrun*, sukceſſora Piotra *Dufour* w rynku ſtarego miaſta znayduią ſię naſtępuiące nowe Xiążki: *Korreſpondencya miłosna Likandra* i *Emilii*, zł. 1. gr. 15. *Moralność Pannie wychodzącey na świat*, z Francuzkiego zł. 1. *Mowa nieśmiertelności ludzkiey duszy, z natury człowieka dowodząca*, zł. 1. *Nowe Rozmowy w języku Francuzkim i Polſkim*, dla chcących ſię uczyć iednego lub drugiego z tychże języków, na papierze hollender: zł. 3, na ordynaryinym zł. 2. gr. 15.

Wdowa Staniſława Rafałowicza donoſi Prześwietney Publiczności, że ſkład ſwic woſkowych białych i żołtych tak ſtołowych iako i kościelnych rożnego gatunku, tudzież pochodni etc. etc. do kamienicy Ur: Łyszkiewicza w ſtarym mieście przeciw Ratusza pod Nr: 63. ieſt przenieſiony.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy, JP. Eberta *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze*.— Exemplarz groſzy 20.